



# WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazeta parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

Niedziela Chrystusa Króla

24 listopada

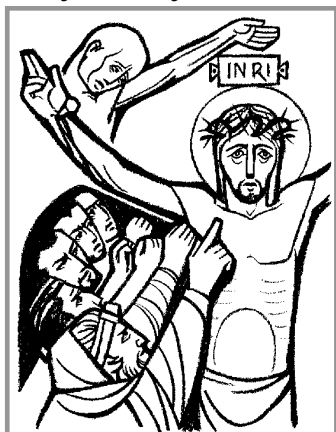
119'13

LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: 2 Sm 5,1-3\* Ps 122 \* Czytanie II: Kol 1,12-20.

Ewangelia: Łk 23, 35-43

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski. Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. I dodał: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju. **Oto słowo Pańskie.**



## KRÓL UBOGICH

Ktoś powiedział, że osiem błogosławieństw to konstytucja Królestwa Bożego. Jeśli tak, to pierwszy paragraf tej konstytucji określa przynależność do Królestwa: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo Boże”. Jezus Król, ukazuje nam tajemnicę swego Królestwa na Kalwarii, gdy w absolutnym ubóstwie, bez żadnych ziemskich atrybutów władzy, objawia potęgę miłości. Dotykamy w męce Pana paradoksu Królestwa Miłości. Wiemy przecież, że Bóg jest królem absolutnym i nie od naszego wyboru zależy Jego godność. To nie my przyznajemy Mu prawo do królowania. Czy się człowiekowi podoba czy nie - podlega władzy Króla nieba i ziemi.

Z drugiej jednak strony człowiek może odrzucić Króla, nie uznać Jego władzy i pójść na zatracenie. Bardzo dobrze widać te wybory w postawie łotrów, którzy umierają obok pana Jezusa. Ten po lewicy szydził z Jezusa powtarzając bluźnierstwa, które słyszał z ust przełożonych żydowskich zgromadzonych u stóp krzyża. Wysoka Rada – faryzeusze i uczeni w Piśmie - drwili z Jezusa: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym” (Łk 23,35).

Człowiek jest wolny w swym wyborze fundamentalnym. Pomimo wszystkich ograniczeń, straszego cierpienia i zbliżającej się śmierci zły łotr dokonuje wyboru i odrzuca miłość miłosierną Zbawiciela. Dobry łotr w swym wyborze staje po stronie prawdy: „On nic złego nie uczynił”. W tym sformułowaniu zawarta jest prawda obiektywna, że Jezus jest Miłością Wcieloną i czyni zawsze dobro. Ale również można tu wychwycić prawdę subiektywną: „On nic złego mi nie uczynił”. Co to znaczy? Istotą grzechu jest nie tylko słabość i upadek ale odrzucenie Boga i przypisywanie Mu nieprawości.

Pamiętamy Hioba, który w swym cierpieniu dochował wierności Bogu. A natchniony autor podsumował: „Nie zgrzeszył Hiob, bo nie przypisał Bogu nieprawości”. Ludzie źli i przewrotni mówili, że Jezus mocą Belzebuba wyrzuca złe duchy. Ludzie źli i przewrotni skazali Jezusa na śmierć za bluźnierstwo, że śmiał nazywać się Synem Bożym. Dobry Łotr nie ma pretensji do Pana Boga, że znalazł się na krzyżu. Nie oczekuje od Jezusa ziemskich profitów: życia doczesnego, zdrowia i pieniędzy. Zaczyna żyć łaską pierwszego błogosławieństwa. Odarty i ogołocony ze wszystkiego, samotny i cierpiący oddaje się Samotnemu i Cierpiącemu Panu: „Jezu, wejrzyj na mnie, gdy wejdiesz do swego Królestwa”.

Błogosławiony jesteś Łotrze w swym ubóstwie i pokorze dlatego stajesz się pierwszym obywatelem Królestwa zbawionych grzeszników, którzy przyjęli dar miłosierdzia. Pan Jezus powiedział, że miłosierdzie odnosi triumf nad sądem. Miłosierdzie więc przekracza granice sprawiedliwości karzącej. Nie chodzi tu jednak, jak dzisiaj często fałszywie się rozumie, by zanegować kategorie sprawiedliwości na rzecz natychmiastowego miłosierdzia, lecz o proces przemiany i nawrócenia, który przez sprawiedliwość prowadzi do miłosierdzia. Chrystus Pan przyszedł na ten świat właśnie po to, aby odnaleźć zagubionego i poranionego grzechem człowieka. Przyszedł nie po to, by osądzić, potępić i odrzucić grzesznika lecz po to, aby nas – podobnie jak Dobrego Łotra - uleczyć, oczyścić i zbawić. *x. Proboszcz*

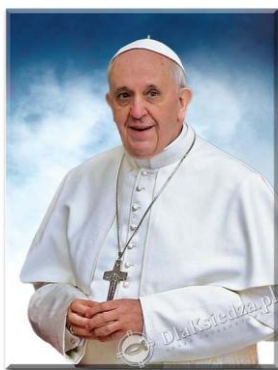
---

## ŚMIERĆ ZARADNA

Co wiemy o tych, którzy w chwili śmierci wymknęli się naszym oczom, odeszli i nagle stali się niewidzialni? Jak często śpieszymy się z pogrzebem. Byle prędzej, proszę księdza, już trzeci, czwarty dzień... W tym pośpiechu grzebania zwłok kryje się prawda o tym, że zwłoki to nie to samo, co

ukochani ludzie. Bliscy odeszli, a to, co zostało, to tylko zwłoki, coś obcego, co się z nich zwlekło i stanie się prochem. Odeszli do Pana i stali się ubodzy, bo nie zabrali samochodów, willi, książeczek czekowych, zegarków Stali się cisi, bo nie mogą się już bronić, dyskutować. Już nie pytają, bo Bóg dał im odpowiedź znacznie większą od wszystkich małych i ciasnych ludzkich pytań. Mają czyste serca, bo ludzkie przyjaźnie i miłości stały się już nieaktualne, chyba, że było w nich widać Pana Boga. Wprowadzają pokój, bo skończyły się awantury domowe, jakie były za ich życia. Są już sprawiedliwi, bo szukają tylko samego Boga. Śmierć zaradna - wszystko uspokoiła. (Ks. J. Twardowski, Myśli, 368)

## ENCYKLIKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA LUMEN FIDEI – ŚWIATŁO WIARY



W Maryi, Córce Syjonu, wypełnia się długa historia wiary Starego Testamentu, opowiadająca o licznych wiernych kobietach, poczynając od Sary, kobietach, w których, obok patriarchów, spełniała się Boża obietnica i rozkwitało nowe życie. Gdy nadeszła pełnia czasu, Słowo Boże zwróciło się do Maryi, a Ona przyjęła Je całym swoim jestestwem, w swoim sercu, aby w Niej stało się ciałem i narodziło się jako światłość dla ludzi. Św. Justyn Męczennik, w swoim Dialogu z Żydem Tryfonem użył pięknego wyrażenia, które mówi, że Maryja, przyjmując orędzie anioła, poczęła «wiarę i radość». Wiara Matki Jezusa była bowiem owocna, a kiedy nasze życie duchowe przynosi owoce, napędza nas radość, będąca najbardziej wyraźnym znakiem wielkości wiary. W swoim życiu Maryja odbyła pielgrzymkę wiary, podążając za swoim Synem. Toteż w Maryi droga wiary Starego Testamentu włącza się w podążanie za Jezusem i zostaje przez Niego przemieniona, zyskuje bowiem spojrzenie wcielonego Syna Bożego. 59. Możemy powiedzieć, że w Najświętszej Pannie Maryi urzeczywistnia się to, co poprzednio podkreślałem, czyli że wierzący jest całkowicie zaangażowany w swoje wyznanie wiary. Ze względu na swą więź z Jezusem Maryja jest ściśle włączona w to, w co wierzymy. W dziewiczym poczęciu przez Maryję mamy jasny znak Boskiego synostwa Chrystusa. Odwieczny początek Chrystusa jest w Ojcu, jest On Synem w pełnym i niepowtarzalnym sensie, i dlatego rodzi się w czasie bez udziału mężczyzny. Będąc Synem, Jezus może przynieść światu nowy początek i nowe światło, pełnię wiernej miłości Boga, który oddaje się ludziom. Z drugiej strony, prawdziwe macierzyństwo Maryi zapewniło Synowi Bożemu prawdziwą ludzką historię, prawdziwe ciało, w którym umrze na krzyżu i powstanie z martwych. Maryja będzie Mu towarzyszyć aż pod krzyż (por. J 19, 25), skąd Jej macierzyństwo rozszerzy się po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa na każdego ucznia Jej Syna (por. J 19, 26-27). Będzie

obecna również w Wieczerniku, by wraz z Apostołami wypraszać dar Ducha Świętego (por. Dz 1, 14). W ten sposób dynamika miłości między Ojcem i Synem w Duchu przeniknęła nasze dzieje; Chrystus przyciąga nas do siebie, aby nas zbawić (por. J 12, 32). W centrum wiary jest wyznanie Jezusa, Syna Bożego, zrodzonego z niewiasty, wprowadzającego nas, przez dar Ducha Świętego, w przybrane synostwo (por. Ga 4, 4-6).

60. Zwracamy się w modlitwie do Maryi, Matki Kościoła i Matki naszej wiary. Matko, wspomóż naszą wiarę! Otwórz nas na słuchanie Słowa, byśmy rozpoznali głos Boga i Jego wezwanie. Obudź w nas pragnienie, by iść za Nim, wychodząc z naszej ziemi i przyjmując Jego obietnicę. Pomóż nam, abyśmy pozwolili dotknąć się przez Jego miłość, byśmy mogli dotknąć Go wiarą. Pomóż nam w pełni Mu się zawierzyć, wierzyć w Jego miłość, zwłaszcza w chwilach zgrzyoty i krzyża, gdy nasza wiara wezwana jest do dojrzewania. Zasieraj w naszej wierze radość Zmartwychwstałego. Przypominaj nam, że ten, kto wierzy, nie jest nigdy sam. Naucz nas patrzeć oczami Jezusa, aby On był światłem na naszej drodze. Niech to światło wiary wzrasta w nas coraz bardziej, aż nadejdzie ten dzień bez zmierzchu, którym jest sam Chrystus, Twój Syn, nasz Pan!

## Z O G Ł O S Z E Ń

- ❖ Dzisiaj kończymy Rok Wiary. Uroczyste nabożeństwo po Sumie.
- ❖ Na wieczorną Mszę zapraszam wszystkich kandydatów do Bierzmowania. Po Mszy spotkanie.
- ❖ We wtorek kancelaria będzie nieczynna.
- ❖ W środę o godz. 17<sup>30</sup> spotkanie dla rodziców dzieci komunijnych. Obecność obowiązkowa.
- ❖ Za tydzień o godz. 16<sup>00</sup> zostanie odprawiona Msza św. dla dzieci komunijnych i ich rodzin.
- ❖ Za tydzień pierwsza niedziela adwentu. **Poświęcenie opłatków** na każdej Mszy św. Za tydzień również rozpoczniemy trzydniowe **rekolekcje adwentowe**. W niedzielę nauki na każdej Mszy św.

**PONIEDZIAŁEK (2.XII): 7<sup>00</sup> (Roraty); 9<sup>30</sup>, 17<sup>00</sup>, 19<sup>00</sup> (młodzież - kandydaci do Bierzmowani i wszyscy chętni); WTOREK (3.XII) - 7<sup>00</sup> (Roraty); 9<sup>30</sup>, 17<sup>00</sup>, 19<sup>00</sup>**

- ❖ Bardzo **dziękuję mieszkańcom Raciborów** za posprzątanie kościoła i ofiry na kwiaty. Proszę mieszkańców Wilczej Wólki o posprzątanie kościoła na przyszłą niedzielę.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana:  
**Ś.P. Krystyna Kozanecka (l.53)** z Nowych Raciborów. Pogrzeb odbędzie się w Powsinie we wtorek o godz. 12<sup>00</sup>. **Ś.P. Marian Górski (l. 81)** z Prazmowa. Pogrzeb odbył się w piątek. *Wieczny odpoczynek ....*